

oryg Dm



1. Przy - gaś już sto - sów żar,
2. Kro - ple krwi, ludz - kiej krwi,



1. si - - - wy dym spo - wi - ja świat.
2. w ni - kłych bla - - skach słoń - ca lśnią.



1. Płacz i ból gdzieś um - knął w dal,
2. Kształ - - ty ciał wśród si - wej mgły,



1. w ot - chłań za - po - mnie - nia padł.
2. na ga - sną - cych sto - sach tkwią.



To chrze - ści - ja - nie, to chrze - ści - ja - nie,



he - re - ty - ka - mi zwa - ni na co - dzień.



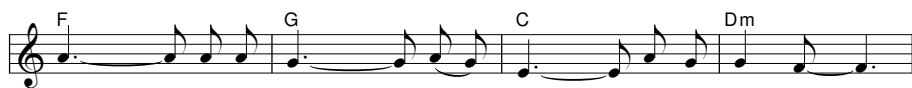
To chrze - ści - ja - nie, to chrze - ści -



ja - nie, któ - rych świat, grze - szny świat nie był go - dzien!



To ci co pra - wdy się nie wy - rze - kli,



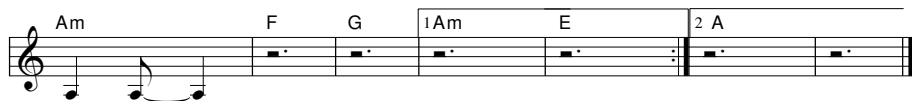
Chry - stu - sa po - nad wszy - stko ko - cha - li.



Od u - ciech świa - ta te - - - go u -



cie - kli i za to ży - cie swo - je od -



da - li.

Parlando (po pierwszej zwrotce)

Była noc, zła, straszna noc. Krzyki, kłątwy, modły, śpiew
i postaci zbrojnych moc. W rękach miecz, na rękach krew.
Przeszła noc, wstał błądliwy świt... ślady tortur tu i tam...
Nie, tych ofiar nie zna nikt, ale ja tych ludzi znam.